

Dr hab. Beata Nowacka, prof. UŚ  
Uniwersytet Śląski w Katowicach  
Instytut Literaturoznawstwa

### Ocena rozprawy doktorskiej

**Mgr Aleksandra Łasińska: „Inna w reportażu. KobiECE narracje po 1989 roku (z historią reprezentacji w tle)”. Praca doktorska napisana pod kierunkiem dr hab. Magdaleny Horodeckiej, prof. UG. Gdańsk 2026, s. 223.**

Rozprawa doktorska mgr Aleksandry Łasińskiej podejmuje problematykę narracji kobiecych w polskiej literaturze niefikcjonalnej. Podjęty temat należy uznać za aktualny i poznawczo ważki. Trudno się bowiem nie zgodzić, że kulturowa historia kobiet stanowi jeden z ważnych nurtów współczesnej humanistyki. Na gruncie literatury polskiej to zagadnienie było już podejmowane, a niniejsza rozprawa ma na celu jego opis w kontekście twórczości niefikcjonalnej powstałej po przełomie 1989 roku. Oryginalność zaprezentowanego tu ujęcia polega przede wszystkim na zestawieniu różnych strategii narracyjnych, służących konstruowaniu doświadczenia „pomiędzy” – kulturami, językami i tożsamościami.

Autorka sytuuje swoje rozważania w obrębie współczesnych badań literaturoznawczych, w szczególności krytyki feministycznej, studiów genderowych, postkolonialnych i postzależnościowych. I od razu trzeba zauważyć, że wykazuje bardzo dobrą znajomość literatury przedmiotu zarówno polskiej, jak i zagranicznej. Odwołuje się więc do klasycznych koncepcji teoretycznych, m.in. Edwarda Saida, Jamesa Clifforda czy Judith Butler, ale popularyzuje także mniej znane propozycje terminologiczne – np. Leonory Flis czy Martina Bella, jak *emotional journalism*, *literary journalism of advocacy* czy *journalism of attachment*, które zostały szerzej skomentowane w numerze monograficznym jednego z czołowych amerykańskich czasopism branżowych („Literary Journalism Studies”, 2015 r.). Przyjęta metodologia jest adekwatna do analizowanego materiału i konsekwentnie stosowana w kolejnych rozdziałach. Na

szczególne uznanie zasługuje umiejętne łączenie perspektywy teoretycznej z analizą konkretnych tekstów literackich.

Najpierw w porządku diachronicznym Autorka omawia przykłady dwudziestowiecznych narracji kobiecych. Zaczyna więc od twórczości reporterek publikujących w dwudziestoleciu międzywojennym, podczas II wojny światowej (Irena Krzywicka, Wanda Melcer, Zofia Nałkowska) i w okresie PRL-u (Hanna Krall, Monika Warneńska, Elżbieta Dzikowska), by ostatecznie skoncentrować się na analizie wybranych utworów reportażowych powstałych po roku 1989. Dzieła, które wybiera do pogłębionej analizy, są uszeregowane według wyraźnie sprobematyzowanego klucza – jest nim znana koncepcja autorstwa Przemysława Czaplińskiego, który wprowadził pojęcie Bliskiego i Dalekiego Innego.

W części poświęconej Bliskiej Innej Autorka operuje szerokim ujęciem tej kategorii, obejmując nim narracje kobiet z kręgu *homo sovieticus*, a więc także np. Ormianki czy Kirgizki. Zasadniczo uznaję ten pomysł za przekonujący. Trochę mi w nim jednak brakuje (na przykład w formie drobnych dopowiedzeń czy choćby tylko odnotowania) głośnych narracji o Bliskiej Innej, jak np. książki *Chłopki. Opowieść o naszych babkach* Joanny Kuciel-Frydryszak albo Antoniny Tosiek *Przepraszam za brzydkie pismo. Pamiętniki wiejskich kobiet*. Z osobistych względów uwzględniłabym także książkę Anety Prymaki-Oniszk, *Bieżeństwo 1915. Zapomniani uchodźcy*. Miałam bowiem okazję uczestniczyć w Białymstoku w spotkaniu z autorką tej książki i mogłam się przekonać, jak bolesne i jednocześnie oczyszczające bywa „odpominanie” historii przez kobiety, jej odzyskiwanie po prostu. Uczestniczki spotkania autorskiego, które przywoływały zdarzenia z życia swoich matek, babć i prababć, zgodnie podkreślały, że zawsze odczuwały te opowieści jako silnie traumatyzujące, ale i konsekwentnie tłumione, gdyż powszechnie uważano je za mniej istotne niż narracje o walczących pradziadkach i dziadkach. Upominam się o te książki nie w trybie zarzutu, ale — zaledwie dopowiedzenia. Rozumiem bowiem, że z obszernego materiału badawczego, na który składają się przecież i takie herstoryczne reportaże jak twórczość Marty Dzido, Olgi Wiechnik czy Marty Madejskiej, należało przecież coś wybrać. Rozdział poświęcony Bliskiej Innej czytam przede wszystkim jako próbę testowania różnych odmian strategii narracyjnych, które dają się zaobserwować w polskim reportażu.

Część druga, poświęcona Dalekiej Innej, jest wyraźniej sproblematyzowana. W obrębie tego podziału mgr Aleksandra Łasińska wybiera opowieści reportażowe, które charakteryzują się zdecydowaną dominacją elementów socjologicznych, antymedialnych i antyturystycznych oraz autotematycznych, co Autorka wyodrębnia także w tytułach podrozdziałów. Problematykacja materiału badawczego w perspektywie analiz narracyjnych jawi się jako rozwiązanie mniej oczywiste i niewątpliwie bardziej produktywnie interpretacyjnie niż np. ujęcie oparte na zróżnicowaniu topograficznym. W analizie utworu Anny Sawińskiej za szczególnie cenny uważam podrozdział dotyczący beletryzacji i empatii jako technik narracyjnych stosowanych przez reporterkę. Autorka zarysowuje w nim szeroką perspektywę badawczą, sięgając po rozmaite narzędzia analizy tekstu, jak np. elementy poetyki relatywizmu kulturowego, obrazy sensualności czy techniki narracyjnych splotów.

W odniesieniu do rozdziału poświęconego twórczości Karoliny Bednarz mam na początku drobną uwagę. Magister Łasińska sumiennie wskazuje autorstwo tych pojęć, które uznaje za istotne dla swoich badań, dlatego warto uzupełnić również tytuł tej części o informację, że termin „antymedialny” zawdzięczamy prof. Zbigniewowi Bauerowi (por. *Antymedialny reportaż Ryszarda Kapuścińskiego*, 2001). W tej części szczególnie wartościowa jest krytyczna lektura książki Bednarz, czujność wobec narracji opartej na nadmiernie negatywnym obrazie, co Aleksandra Łasińska słusznie piętnuje jako problematyczne i metodologicznie wątpliwe.

W niniejszym rozdziale zwracają także uwagę fragmenty dotyczące opisu recepcji literatury poświęconej Japonii. Autorka przywołuje recenzje, które dokumentują dynamikę odbioru tej literatury, ale czasem niepotrzebnie wówczas rezygnuje z badawczej ostrożności. Wyraźnym przykładem jest omówienie uwag japonisty, prof. Arkadiusza Jabłońskiego, który w kilku swoich artykułach upomina się o jakość wiedzy dotyczącej obrazu Japonii, przywoływanego w tekstach literackich. Badacz zarzuca piszącym m.in. nadmierne uproszczenia w obrazie tego kraju i posługiwanie się niezweryfikowaną wiedzą. Dostrzegając skalę problemu, tworzy nawet nowy termin na określenie pisarskich zaniedbań – *narracja niedbała*. Sądzę, że uwagi specjalisty stanowią nie tylko istotny kontrpunkt wobec propozycji przedstawionej przez Joannę Bator i Karolinę Bednarz, lecz – szczególnie w odniesieniu do reportażu, który ma również informacyjny charakter – zasługują na bardziej refleksyjne ujęcie. Stanowią

przecież tak dla autorów, jak i dla czytelników okazję do poszerzenia wiedzy o obcym kraju, skorygowania błędnych opinii, a także do przyjęcia nowej perspektywy lekturowej. Biorąc pod uwagę merytoryczne zalety uwag znawcy tematu, warto pewnie rozważyć zastosowanie bardziej powściągliwych formuł niż: „Jabłoński zdaje się nie zauważać” czy „Wydaje się też odbierać prawo głosu na temat Japonii środowiskom nienaukowym” (s. 141, 150)”. Sądzę, że te akurat fragmenty rozprawy warto jeszcze przemyśleć także po to, by uzyskać większą spójność wywodu. W kolejnym fragmencie tekstu czytamy bowiem, że reportaż Bednarz jest „trudny do weryfikacji także dla literaturoznawców i literaturoznawczyń. Jest on zorientowany kulturoznawczo oraz językoznawczo, co wykracza poza literaturoznawcze kompetencje i badanie tekstu pod tymi względami pozostawić należy raczej japonistom oraz japonistkom, którzy rozpoczęli już tę pracę” (s. 151). Pewnego zdyscyplinowania w zakresie przyjętej argumentacji i egzemplifikacji wymagają także nieliczne fragmenty tego rozdziału, w których Autorka korzysta z tych samych cytatów i podobnie je komentuje, np. na s. 146 i s. 155. Takie powtórzenia należałoby wyeliminować.

Niewątpliwą wartością metody zaproponowanej w dysertacji są dość obszerne wprowadzenia o charakterze kontekstualnym, które każdorazowo otwierają analizę i interpretację wybranego utworu. Nie tylko osadzają dzieło w historycznym kontekście, ale umożliwiają przede wszystkim jego pogłębione rozumienie. Najwyraźniej wartość tego pomysłu rysuje się w ostatnim, trzecim rozdziale, poświęconym analizom obrazów Dalekiej Innej, gdy Autorka przywołuje zagraniczne i polskie narracje o Grenlandii. Trzeba zauważyć, że mgr Łasińska wykazuje się tu pewną wrażliwością wobec tekstu literackiego oraz umiejętnością wydobywania znaczeń ukrytych w strukturze narracyjnej. Potrafi także wskazać przykłady orientalizowania (np. u Knuda Rasmussena), ale wyraźnie zaznacza swoje wątpliwości wobec współczesnych interpretacji dawnych tekstów, które często nie uwzględniają specyfiki epoki ani stanu wiedzy w czasach, gdy one powstawały. Słusznie dostrzega więc raczej „utarte schematy myślenia o Innych”, obowiązujące w dawniejszych czasach, niż „błędy w narracji o Innym”, które należy piętnować. (s. 48, 53, 68).

Praca ma przejrzystą strukturę i logiczny układ. Składa się z siedmiu rozdziałów, poprzedzonych wstępem metodologicznym oraz zakończeniem podsumowującym wyniki badań. Nie mam zastrzeżeń do funkcjonalności tego porządku: poszczególne

rozdziały tworzą bowiem spójną całość, prowadząc czytelnika od zagadnień teoretycznych do szczegółowych analiz. Styl i język rozprawy nie budzą zastrzeżeń; dysertacja jest zasadniczo utrzymana w dyskursie naukowym. W pracy znajdują się wprawdzie sporadyczne uchybienia redakcyjne, jednak nie wpływają one na jej ogólną ocenę (kilka drobnych uwag zamieszczam w odrębnym pliku). Bibliografia została zestawiona starannie i obejmuje najważniejsze pozycje dotyczące analizowanej problematyki.

### Ocena końcowa

Rozprawa mgr Aleksandry Łasińskiej stanowi wartościowe opracowanie ważnego problemu współczesnego literaturoznawstwa. Autorka wykazała się dobrą znajomością stanu badań, literaturoznawczych teorii, umiejętnością analizy tekstu oraz zdolnością prowadzenia samodzielnego wywodu naukowego. Wskazane powyżej uwagi mają jedynie charakter uzupełniający i nie podważają mojej pozytywnej oceny pracy.

Stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Aleksandry Łasińskiej spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim, określone w obowiązujących przepisach - w art. 187.p. 1-2 Ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 roku (Dz.U.2024.1571). Wnoszę zatem o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.



Katowice, 6 maja 2026

Uwagi dodatkowe:

s. 12. „Inspiracją dla sufrażystek okazała się książka francuskiej pisarki i filozofki Simone de Beauvoir.” *Druga płeć* została opublikowana w 1949 roku, natomiast ruch sufrażystek (walka o prawa wyborcze kobiet) osiągnął swoje główne sukcesy na przełomie XIX i XX wieku (w Wielkiej Brytanii, USA i innych krajach);

s. 59. Jest: „Hanna” Zaworska, powinno być: „Halina” Zaworska;

s. 76. „Fragment ten odebrać można jako wyraz skruchy autorki, której ironia wyrażała” (zdanie niedokończone).

*Howade*